

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petito 5 gr.)  
kronika rekl.—nadstawione—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za-  
miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Nacjonalizm gospodarczy.

Przed kilku dniami „Głos Prawdy” z pewnym zdziwieniem skonstatował, iż „Kurjer Wileński” należy do rzędu bardzo nielicznych pism polskich, które przychylnie spotkały manifest międzynarodowej finansjery w sprawie ograniczeń wolnego handlu.

Istotnie odezwę tę pismo nasze przyjęło przychylnie, jakkolwiek nie bez zastrzeżeń. Uczyniliśmy to jednak nie dlatego abyśmy byli zwolennikami doktryny liberalnej w polityce ekonomicznej. Przeciwnie uważamy iż liberalizm ekonomiczny w swej absolutnej formie, jest nieziszczalny tak samo jak nieziszczalny jest socjalizm t. zw. ortodoksalny marksistów. Teoria liberalizmu ekonomicznego wyrosła w końcu XVIII i początku XIX wieku, jako wyraz interesów krajów, które w ciągu kilkusetletniej polityki merkantylistycznej zdobyły stworzyć i wzmocnić swój przemysł. Cała historia ostatniego stulecia wykazała nierealność i niezyciowość bezwzględnej liberalizmu.

Nie jesteśmy także bezwzględnie zwolennikami zniesienia barier celnych. W szczególności uważamy, iż kraj, który jest w tak niestabilizowanej sytuacji walutowej jak Polska, często prosto jest zmuszony uciekać się do restrykcji wwozu w celu ratowania kursu swego pieniądza. Gdyby naprzykład Polska w 1925 roku, gdyśmy byli w okresie ujemnego bilansu handlowego wcześniej zastosowała zwiększenie ograniczeń przywozowych, bardzo możliwe, iż spadek złotego nosiłby charakter bardziej łagodny, niż to było w rzeczywistości.

Osobliście mam nawet pewne zastrzeżenia przeciwko tak szeroko obecnie u nas propagowanej zasadzie zupełnego liberalizmu w stosunku do sprawy kształtowania się cen oraz sprawy wywozu płodów rolnych. Zasada ta jest wyrazem interesu rolników, ale musimy pamiętać, że ponad interesem rolników jest jeszcze interes kraju jako całości. Ten zaś czasami stanowczo wymaga restrykcji. Naprzykład jesienią 1924 roku, który był pod względem urodzajów rokiem bardzo niepomyślnym, z północno-wschodnich powiatów wywieziono do Łotwy bardzo wiele zboża. Gdy potem na wiosnę 1925 r. nam samym zabrakło zboża musieliśmy sprowadzić z Łotwy bodaj że nasze własne zboże tylko po znacznie wyższych cenach. Zastosowanie w swoim czasie odpowiednich ograniczeń, mogłoby kraj nasz od tych nieuzasadnionych strat uratować. Przykład ten doskonale nam wykazuje jak wiele ostrożności należy zachować przy głoszeniu hasła liberalizmu ekonomicznego w jakimkolwiek bądź zakresie.

Ponadto uważam, że bywają sytuacje, gdy wprowadzenie celów prohibicyjnych jest prosto zagadnieniem wychowawczym przy kształceniu psychiki gospodarczej ludności. Naprzykład w kraju biednym, o ludności lekkomyślnej oraz nie posiadającej rozwiniętego zmysłu oszczędności, zakazy przywozu przedmiotów zbytku mogą być rzeczą niezmiernie pożądaną.

Omawiając manifest, jeszcze jednej kwestii nie możemy pominąć. Manifest głosi zasadę liberalizmu jednostronnego: mówi wiele o wolności handlu i konieczności przełamania wszystkich przeszkód dla

swobodnej wymiany towarów, nie mówi zaś nic o konieczności wskrzeszenia swobody emigracji. Tymczasem dla niektórych krajów a przedewszystkiem Polski i Włoch jest to kwestja pierwszorzędnej doniosłości.

Manifest wysuwa hasło współdziałania różnych krajów na polu gospodarczym, ale nie podkreśla, że współdziałanie to, tylko wówczas będzie mogło dać dodatnie wyniki, gdy będzie ono odbywało się nie tylko w dziedzinie handlu, ale gdy obejmie także i inne kwestje, a przedewszystkiem kwestje stabilizacji walut oraz międzynarodowej organizacji kredytu produkcyjnego.

Manifest w stopniu niewspółmiernym jest wyrazem interesów anglo-niemieckich, interesów krajów uprzemysłowionych, którym chodzi o możliwe rozszerzenie rynków zbytu. Dlatego też trzeba przyznać racje z zastrzeżeniem zgłoszonym przez przedstawicieli organizacji francuskich i włoskich.

Pomimo to jednak manifest, jako całość, pismo nasze spotkało przychylnie. Uczyniliśmy to nie dlatego, abyśmy nie mieli żadnych zastrzeżeń co do tego tam wysuniętych, ale dlatego, iż zasadnicza myśl, która ożywia cały manifest jest myślą słuszną i zbawienną dla życia gospodarczego Europy powojennej. Kto uważnie wczyta się w tekst manifestu, ten stwierdzi, że jest on protestem nie tylko przeciwko restrykcjom, mającym swoje uzasadnienie gospodarcze, np. w sytuacji walutowej danego kraju, ile przedewszystkiem protestem przeciwko restrykcjom, poddyktowanym iluzjami i namiętnościami politycznymi. Jest wielkim protestem przeciwko nacjonalizmowi gospodarczemu.

Nacjonalizm jest klęską współczesnej Europy, jest przejawem głębokiego kryzysu moralnego naszej cywilizacji. W dziedzinie politycznej nacjonalizm wyraził się w koncepcji państwa narodowego, zmierzającego do pochłonięcia i przetrwania wszystkich obcych elementów, które w skład danego organizmu politycznego wchodzi. W zakresie gospodarczym nacjonalizm swój wyraz znalazł w koncepcji samowystarczalności narodowej.

Zasada samowystarczalności narodowej jest w dużej mierze dyktowana przez względy militarne. Każde państwo chce na wszelki wypadek posiadać u siebie wszystko, co jest potrzebne do prowadzenia wojny. Zasada jakkolwiek częściowo zrozumiała ze względu na dzisiejsze warunki, jest sprzeczna z całą nowoczesną organizacją produkcji, opartą przedewszystkiem na wymianie i międzynarodowym podziale pracy. Zasada samowystarczalności narodowej jest zasadą regresu gospodarczego. Cofa ona nas wstecz ku średnim wiekom, gdy cała Europa była podzielona na szereg samowystarczalnych okręgów z miastami pośrodku.

Jesteśmy przeciwni nacjonalizmowi, przeciwni koncepcji państwa narodowego i twierdzimy, iż koncepcja samowystarczalności narodowej nie znajduje dostatecznego gospodarczego uzasadnienia. Nie oznacza to, abyśmy niedoceniali konieczności, wynikających z naszej sytuacji strategicznej. Owszem rozumiemy i uznajemy wszystkie konieczności narzucone przez specy-

## Przed Sesją Sejmową.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy)

### Marszałek Piłsudski w Warszawie.

Wczoraj o godz. 10 rano powrócił z Nieświeża do Warszawy Marszałek Piłsudski. Wraz z p. Marszałkiem powrócili ministrowie Meysztowicz i Niezabytowski.

Wizyta Marszałka Piłsudskiego jest w dalszym ciągu żywo komentowana na łamach przedewszystkiem prasy prawicowej, która atakuje zjazd arystokracji Polskiej w Nieświeżu.

Jak slychać na zjeździe zapadła uchwała odbycia w dn. 5 listopada ogólnego zjazdu organizacji konserwatywnych w Warszawie. Zorganizowaniem tego zjazdu mają zająć się przywódcy z Dubadecji bez udziału pos. Strońskiego, co by wskazywało na rozdwojenie, względnie na nastroje rozłamowe wśród chrześcijańsko-narodowych.

Również nie bez pewnego znaczenia w związku z odbytym zjazdem pozostaje wczorajsza konferencja w Min. Rolnictwa z udziałem min. Niezabytowskiego oraz przedstawicieli związku ziemian w sprawie wykonania ustawy o reformie rolnej. W konferencji tej uczestniczyli ze strony ziemian p.p. Lubomirski, Chłapowski, Stecki i Fudakowski.

### Marszałek Piłsudski u Prezydenta Mościckiego.

Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski przyjęty był wczoraj o godz. 7 wiecz. na Zamku p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Audjencja trwała blisko godzinę.

Koła polityczne są zdania, iż audjencja pozostaje w związku z nadchodzącą sesją sejmową.

### Konferencja premiera z vice-premierem.

Wczoraj w godzinach południowych prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski odbył blisko 2-godz. konferencję z p. vice-premierem Bartlem.

Konferencję tę łączą tutejsze koła polityczne z zapowiedzianą na dziś radą gabinetową w Belwederze (bez udziału protokulantów), która się rozpocznie o godz. 5 po południu pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego i zajmie się omówieniem kilku aktualnych kwestyj państwowych.

### Sobotnie posiedzenie Sejmu.

Równoległe z dekretem p. Prezydenta Rzplitej, zwołującym Sejm, ma wpłynąć w piątek do łaski marszałkowskiej preliminarz budżetowy na rok 1927—28.

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu ma zabrać głos min. Czechowicz. Jak się dowiadujemy, Marszałek Piłsudski nie wygłosi swego expose.

Po plenarnym posiedzeniu sobotnim nastąpi kilkudniowa przerwa z powodu świąt 1 i 2 listopada. Z dniem 5 listopada rozpocznie normalne swe prace nad preliminarzem budżetowym sejmowa komisja budżetowa. Senat ma być zwołany w połowie przyszłego tygodnia.

## Wymiana jeńców polsko-litewskich.

(Telegram od własnego korespondenta).

RYGA. Międzynarodowy Czerwony Krzyż zaproponował Litwie przystąpienie do wymiany jeńców z Polską. Ma on dotychczas dwudziestu jeńców z każdej strony.

## Rokowania sowiecko-łotewskie.

RYGA, (Pat.) Rokowania w sprawie zawarcia łotewsko-sowieckiego paktu o nieagresji toczą się dalej. Wiadomości o przebiegu tych rokowań są bardzo skąpe, Dzienniki podkreślają, że nasuwające się do przycięcia trudności są ciągle bardzo znaczne. Poseł łotewski w Moskwie Offels zawezwany został do Rygi.

## Kongres komunistyczny.

Armaty i karabiny maszynowe na ulicach.

(Telegram od własnego korespondenta)

RYGA Po dwukrotnym odłożeniu terminu komunistyczna konferencja partynja Z. S. S. R. została ostatecznie otwarta wczoraj z wielką pompą.

Zastosowano środki ostrożności w celu niedopuszczenia do wystąpienia ze strony opozycji. Ulice strzeżone przez czekistów. Na skrzyżowaniach ulic ustawiono karabiny maszynowe. Na Placu Teatralnym stoją dwie baterje armat. Władze wydały bezwzględny zakaz wieców i zgromadzeń. Punktem kulminacyjnym obrad konferencji będzie referat Stalina. Do tej chwili zakazano opozycji wystąpienia w jakiegokolwiek formie.

ficzne warunki przeżywanego okresu. I dlatego w zmianie tych warunków, w zmianie prowadzącej w przyszłości do federacji narodów europejskich, do Stanów Zjednoczonych Europy, widzimy tej Europy przyszłość.

Zwracając się zaś myślą ku Polsce, mamy przed sobą jej nowy ideał, ideał Polski innej, niż dzisiejsza.

Nie chcemy małej Polski narodowej jako państwa narodowego. Dążymy do wielkiej, potężnej federacji ludów z nią kiedyś zbratanych.

Na miejsce zasady samowystarczalności narodowej wysuwamy zasadę ścisłej kooperacji gospodarczej Polski z narodami, z którymi nas wieki minionych dziejów łą-

czyły. Ze wszystkimi zaś innymi państwami, a przedewszystkiem z Niemcami, chcemy zgodnej i twórczej współpracy gospodarczej.

Szukanie dróg tej współpracy, walkę ze wszystkimi przejawami szkodliwych namiętności nacjonalistycznych uważamy za zadanie wszystkich zdrowych i gospodarczymi kategorjami myślących elementów zarówno w Polsce jak i w Niemczech. Zarówno w Polsce, jak w Niemczech i Litwie nieraz zdarza się, że względy antagonizmów nacjonalistycznych biorą górę nad względami interesu gospodarczego. Przeciwno temu podporządkowaniu ekonomji polityce nacjonalistycznej manifest międzynarodowej finansjery założył protest. I dlatego myślny ten manifest spotkali przy-

chylnie.

Wstępujcie do L. O. P. P. Bor.

## Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wobec rozpowszechnianych pogłosek, dotyczących prac rządu nad projektem zmiany ordynacji wyborczej, dowiadujemy się, że koła polityczne obecnie sprawą tą nie zajmują się. Należy jednak podkreślić, iż zmiana ordynacji wyborczej wpłynęła niewątpliwie na nadchodzącą sesję sejmową, a to z inicjatywy stronnictw b. Chjeno-Piasta.

W sprawie tej toczą się podobno pertraktacje między przywódcami Chjeno-Piasta, mające na celu uzgodnienie poglądów oraz scalenie wniesionych w swoim czasie 4 projektów zmiany ordynacji wyborczej w jeden.

Gubernator Harding w towarzystwie wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego inż. Ossowskiego oraz przedstawiciela towarzystwa European American Corporation objeżdża wszystkie centry przemysłowe w Polsce. Podróż swą odbywa gub. Harding w wagonie salonowym, zaofiarowanym gościowi amerykańskiemu przez rząd polski. Będzie ona trwała do dn. 4 listopada.

Następnie gub. Harding zamierza również zwiedzić Polskę Polessie, co do którego specjalna komisja Ligi Narodów, jak wiadomo, przygotowała przed paru miesiącami bardzo ciekawe projekty, dotyczące rozwinięcia wodnej sieci komunikacyjnej.

Mimo, iż pobyt gubernatora Hardinga ma charakter prywatny, jednakże wybitny finansista amerykański interesuje się przedewszystkiem zagadnieniem, w jakim kierunku i w jakich rozmiarach jest możliwa w Polsce inwestycja kapitałów zagranicznych.

W najbliższym czasie będzie podjęta na nowo akcja stabilizacji urzędników państwowych wstrzymana od kilku miesięcy z powodu przeprowadzenia reorganizacji. Celem nadania akcji tej szybszego tempa, Prezydium Rady Ministrów, opracowuje zarządzenia, mające na celu uproszczenie strony technicznej stabilizacji. (Pat.)

## Sejm i Rząd.

Min. Sławoj - Składkowski w Poznańskim.

Dziś rano przybył do Poznania samolotem p. minister spraw wewnętrznych Sławoj Składkowski i dokonał inspekcji urzędu Wojewódzkiego, poczem udał się samochodem w towarzystwie wojewody Poznańskiego p. Bnińskiego do powiatów województwa Poznańskiego. (Pat.)

## Z Rosji Sowieckiej.

Rozruchy na wsi.

RYGA. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą:

W związku z zarządzeniami o przymusowym ściąganiu podatków, któremi gnębiona jest ludność włościańska, w szeregu wsiach w powiatach pskowskim i ostrowskim doszło do rozruchów.

W celu stłumienia rozruchów wysłano na wsi oddziały konne policji oraz kawalerji.

W niektórych miejscowościach doszło do zbrojnego starcia z włościanami. Włośniacy spalili 9 zabudowań członków ispolkomu oraz zabil 5 naczelników sowieckiej milicji.

W związku z powstaniem włościan, władze sowieckie wzmocniły ochronę granicy od strony Łotwy i Estonji.

Bliższych szczegółów o powstaniu brak, bowiem sowieci nie przepuszczają o niem nazwęwtrż wiadomości.

Wstępujcie do L. O. P. P.

## Strona ekonomiczna rozbrojenia

obrady Mieszanej Komisji Ligi Narodów.

Obrađując w Paryżu od ubiegłego wtorku mieszana komisja Ligi Narodów, mająca na celu rozpatrzenie strony ekonomicznej rozbrojenia, zajęła się między innymi sprawami również kwestją regionalizmu wysuniętą w Genewie przez delegację Polską. Sprawę referował były poseł japoński w Warszawie Sato.

W posiedzeniu brał udział na zaproszenie komisji minister Sokal w towarzystwie pułkownika Kaspryckiego. W toku dyskusji, jaka się rozwinęła po referacie p. Sato, minister Sokal zażądał jej odroczenia w celu przedstawienia odpowiednich umów co do wniosków referenta.

Teza polska, dotycząca regionalizmu polega na uzależnieniu rozbrojenia od bezpieczeństwa, przyczem region oznacza grupę państw, tworzącą podstawę dla zagwarantowania poszczególnym jej członkom należytego bezpieczeństwa.

Komisja mieszana ma jedynie ustalić ekonomiczne gwarancje tego bezpieczeństwa, a w dzisiejszym posiedzeniu komisji minister Sokal zabierając głos na zakończenie dyskusji w sprawie regionalizmu w celu uzasadnienia tezy polskiej wskazał na nierozzerwalny związek kwestji rozbrojenia i bezpieczeństwa, posiadających również stronę ekonomiczną.

W następstwie porozumienia między p. ministrem Sokalem i p. Sato ułożono projekt wniosku. Wniosek ten uznaje, że pojęcie samowystarczalnego regionalizmu pod względem surowców i innych produktów, powinno w zasadzie obejmować wszystkie części świata. Możliwe jest jednak wzięcie pod uwagę bardziej ograniczonego regionu, zdolnego częściowo do samowystarczalności pod względem gospodarczym. Z punktu widzenia ścisłe ekonomicznego, zwiększenia bezpieczeństwa regionu, proporcjonalnego do rozległości obszarów regionu zależeć będzie od stopnia jego samowystarczalności. Należy oczekiwać uchwalenia powyższego projektu wniosku na następnym posiedzeniu komisji. (Pat.)

## Z ZAGRANICĄ.

Manifestacje w Reichstagu.

BERLIN. (Pat) Dn. 2 listopada unja europejskiego porozumienia urządzi w sali Reichstagu publiczną manifestację na rzecz pokoju.

O większości rządową w Czechosłowacji.

PRAGA. (Pat) Premier Svehla konferował wczoraj z przywódcą ludowców słowackich ks. Hlinką. Svehla pragnie wciągnąć ludowców słowackich do większości rządowej i w tym celu gotów jest poczynić im szereg ustępstw. Konferencja potrwa kilka dni.

Dostawy węgla do Francji.

BERLIN. (Pat.) Według informacji prasy refisko - westfalskiej syndykat węglowy miał zawrzeć umowę, w myśl której dostawy węgla do Francji ustalone w przyjętych przez Niemcy zobowiązaniach odszkodowawczych nie będą miały na przyszłość charakteru świadczeń przymusowych.

Dalszy przywóz węgla do Francji odbywać się będzie na podstawie wolnych i nieograniczonych zamówień. Rokowania w tej mierze zdołały doprowadzić do usunięcia wszelkich dotychczasowych różnic między stanowiskiem rządu francuskiego a niemieckiego. Wspomniana umowa, jak twierdzi wzmiankowana prasa została już przedłożona rządowi obu państw do zatwierdzenia.

Powódz we Włoszech.

WENECAJA. (Pat.) Z powodu burzy, która szalała w północnych Włoszech plac św. Marka i Piazzetta oraz wszystkie niżej położone dzielnice Wenecji zostały zalane wodą.

## Wieści ze Wschodu.

Walka imperjalistów z internacjonalistami w Rosji.

Niezależnie od oficjalnych wiadomości o kapitulacji opozycji Trockiego wobec uchwały XIV zjazdu kom. partii—centralny komitet wykonawczy, specjalna komisja partii komunistycznej i komisja kontrolna partii na wspólnym posiedzeniu 23 bm. powzięły uchwałę, potępiającą działalność opozycjonistów, usunięcia przywódców opozycji z biura politycznego i udzielenia im ostrzeżenia, poprzedzającego wydalenie z partii.

Aby zrozumieć tak ostre decyzje i kategoryczne wystąpienie prawnego odłamu, pozostającego pod wpływem Stalina i uznającego racjonalność nowej polityki ekonomicznej (Nep),—nie dosyć uwzględnić tarcia wewnętrzne i racje opozycjonistów, wyłożone już uprzednio w naszym piśmie w numerach z 9 i 15 b. m. Należy sięgnąć do odległych czasów, które zresztą przypominają w artykułach swoich moskiewska „Prawda” i mińska „Zwiedza”—te organy prasy partyjnej, które z opozycją podjęły decydującą, ostrą i zaciętą walkę.

Jak już miałem okazję pisać, objawy rozłamu w partii datują się z lat 1921 i 1923, kiedy jeszcze partia komunistyczna—mimo ulegania autorytetowi żyjącego podówczas Lenina—pozostawała pod realnym wpływem Trockiego i jego zwolenników. Trocki jednak dawniej jeszcze zajmował wyraźne krytyczne stanowisko w stosunku do chwiejnej polityki partii i do t. zw. linii Lenina. Jeszcze w dobie rozkwitu partii, w okresie, poprzedzającym wybuch rewolucji rosyjskiej w r. 1917, Trocki kierował liczną grupą t. zw. „rejonowców”—nieprzejmowanych zwolenników komunizmu międzynarodowego i żądał realizowania programu partii nie tylko—jak to ironizuje Radek „w jednym powiecie”—w samej tylko Rosji,—ale również i przedewszystkiem na arenie międzynarodowej. To też Rosja komunistyczna bez wahania podjęła wówczas zaciętą walkę z Polską, Rumunią i państwami bałtyckimi, a pośrednio—walcząc na Murmanie, z Wranglem i Denikinem na południu Rosji, z Kołczakiem w Syberji—walkę z Anglią i Francją. Zwycięstwa, odniesione nad temi przeciwnikami, miały być pierwszym etapem w realizowaniu idei międzynarodówki komunistycznej. Podówczas jeszcze Lenin i zwolennicy jego—obecni liderzy umiarkowanych kroków i „pieredydyski”—wierzyli mocno w możliwość zrealizowania za jednym zamachem, jednym potężnym wysiłkiem programu międzynarodowego komunizmu, to też zwycięstwo Trockiego i ulegnięcie jego żądaniom podjęcia walki zbrojnej z całym światem kapitalistycznym odrzuca, —zwycięstwo taktyki ataku—nie było zbyt trudnym.

Zwycięstwo to poprzedziły poważne tarcia i dyskusje, o czym wspominają w pamiętnikach swoich i dziełach różni działacze komunistyczni, a o czym mówi także Lenin w 4-ym tomie zebranych prac swoich, wydanym w 1925 r. Oto w r. 1917 odbywała się, zwolana z inicjatywy leninowców, konferencja międzypartyjna, mająca na celu osiągnięcie porozumienia i

zjednoczenia z partją Trockiego „rejonowców”. Lenin na str. 303 we wspomnianym dziele cytuje charakterystyczne słowa Trockiego, wypowiedziane na jednym z posiedzeń konferencji, w trakcie dyskusji uznania programu partii Lenina, która w tym czasie przyjęła normę „bolszewickiej”:

„Trocki (zabrał głos poza porządkiem dziennym, zaraz po moim przemówieniu): „Godzę się całkowicie z powyższymi rezolucjami, lecz jednocześnie—godzę się o tyle, o ile rosyjski bolszewizm jest między narodowym.”

Bolszewicy wyzbyli się bolszewizmu—i ja wobec tego nie mogę nazwać się bolszewikiem.

Za podstawę programu można (i należy) przyjąć ich rezolucje, ale uznania bolszewizmu nie można od nas wymagać.”

Trocki w zacytowanym tu przemówieniu jaknajwyraźniej zarzuca leninowcom, bolszewikom, że wyrzekli się urzeczywistnienia programu międzynarodówki komunistycznej, że działania swoje ograniczają do terytorjum Rosji.

Niechaj Trockiego do połączenia swej partii „rejonowców” z bolszewikami była tak wielką, iż dążył on przedewszystkiem do utworzenia odrębnego zupełnie ośrodka w łonie partii komunistycznej bolszewików. Wspomina o tem Mielniczański w pracy zbiorowej „Za leninizm”, w rozdziale swoim, zatytułowanym „Grupa Trockiego”. Mielniczański twierdzi, że Trocki w 1917 roku miał zupełną świadomość istnienia różnic programowych i taktycznych, że różnice te stale podkreślał, a pragnął zjednoczenia swej grupy z partją bolszewicką dla wzmocnienia sił walczącego komunizmu i dla uzyskania możliwości oddziaływania na członków partii w duchu swej taktyki komunisty międzynarodowego, podejmującego zdecydowaną walkę na śmierć i życie z burżuazją. Grupa Trockiego dążyła do połączenia się z partją na prawach równych z równymi i do utrzymania swej odrębności w formie jednolitego jądra w łonie partii bolszewików.

Zjednoczenie nastąpiło, a dążenia trockistów do zachowania odrębności nie tylko, że się nie urzeczywistniły, ale nawet okazało się, że wpływy leninowców-bolszewików są istotnie potężniejsze i że trockiści w partii stanowią mniejszość.

Tymczasem przegrana wojna z Polską i państwami bałtyckimi oraz bankructwo pomysłów rewolucyjnych w Niemczech, na Węgrzech i w Estonji znacznie osłabiły rewolucyjne zapęły partii i osłabiły wpływy Trockiego. Zwyciężył program nowej polityki ekonomicznej, pomysł „pieredydyski” i powolny wzrost specyficznego kapitalizmu bolszewickiego. Partia ustąpiła nowe kierunki w polityce wewnętrznej narodowościowej, które prowadziły powolnie do rozwydrzenia szowinizmów nacjonalistycznych.

W rezultacie—agresywne zamiary Rosji przybrały nową formę ewolucyjną, którą tak potępiał Trocki w 1917 r.—Rosja stała się państwem kapitalizmu państwowego, a w dziedzinie polityki międzynarodowej poszła po linię specyficznego imperjalizmu, zachowując dążenia przedwojennej carskiej Rosji do odbudowania wielkiego państwa, Rosji potężnej, niepodzielnej. Idea międzynarodówki komunistycznej zbankrutowała,—pozostały dawne idee imperjalizmu zaborcze-

wietrznej na skaliste brzegi z jednej strony, rzuty fal oceanu, burze i nawałnice z drugiej urywają z biegiem lat i wieków całe tereny lądu.

Ostatnim przykładem służyć może tragedia wyspy Helgoland na morzu Północnym. Wskutek niezwykłej siły huraganu zostały przetrwane tamy, wały ziemne i żelazno-betonowe ubezpieczające przed naporem fal—i olbrzymie masy wód pochłonęły spory kawał lądu, wyrządzając nieobliczalne szkody.

To przypomniało znowu—jak zwykle Atlantydę.

Stwierdzono już z całą pewnością, że przed wiekami—zupełnie inaczej wyglądały brzegi oceanu Atlantycznego. Według tego twierdzenia W. Brytanja była częścią stałego lądu Europy a Tamiza dopływałemu Renu. Pod działaniem zdoływczym fal oceanu runął w morze ląd, kruszył się kawał po kawał, aż powstał kanał la Manche.

Tak samo było i z Atlantydą. Tutaj jednak zajęć musiał jakiś przerażający w tragizmie ogromu kataklizm, wybuch wulkanu—czy trzęsienie ziemi, które pochłonęło olbrzymią przestrzeń lądu czy wyspy.

Już w starożytności spotykamy się z pierwszymi wiadomościami o Atlantydzie—równie nieścisłymi jak nasze i równie jak nasze pełnymi tęsknoty i dreszczu tajemnicy.

## Fantazja niemiecka.

Głos o wizycie w Nieświeżu Marszałka Piłsudskiego.

BERLIN, (Pat.). W dłuższym artykule, omawiającym w sposób wyczerpujący kombinacje partyjno-polityczne w związku z odwiedzinami Marszałka Piłsudskiego w Nieświeżu, stwierdza korespondent „Berliner Tageblatt”, że uroda, jaką ma zawrzeć Marszałek z partją chrześcijańskorodową wywrze olbrzymi wpływ na bieg wydarzeń w dziedzinie polskiej polityki zagranicznej, a to z tego powodu, iż wielcy posiadacze ziemscy w Polsce oddawna życzą sobie porozumienia z Niemcami.

Porozumienie takie zdaniem korespondenta, ograniczając się z początku wyłącznie do spraw gospodarczych musiałoby wreszcie wywrzeć wpływ na kierunek polityki zagranicznej, a co zatem idzie spowodować niezwłocznie zaniechanie wojny celnej, która najdotkliwiej daje się we znaki rolnictwu polskiemu.

## Preliminarz budżetu na rok 1927-8.

Według przygotowanego przez Rząd preliminarza budżetowego na r. 1927-28, który ukazał się już w druku, przewidywane są dochody w sumie 1.899.252.571 zł., w czem dochody zwyczajne wynoszą 1.706.914.851 zł., a dochody nadzwyczajne 192.337.720 zł., zaś wydatki ogółem w sumie 1.898.679.975 zł., w czem na wydatki zwyczajne przypada 1.838.948.702 zł., na wydatki nadzwyczajne 59.731.273 zł. Z prelimitowanych dochodów przypada na administrację 1.211.191.697 złotych, na przedsiębiorstwa państwowe—92.534.874 zł., na monopol państwowy—595.526.000 zł. W dochodach administracji zajmuje pierwsze miejsce Ministerjum Skarbu z sumą dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych 1.060.690.826 zł., na którą to sumę składają się przeważnie dochody z podatków i opłat oraz z cel. W przedsiębiorstwach państwowych zajmują pierwsze miejsce lasy państwowe z sumą dochodu 43.010.072 zł., drugie kolejną z sumą 27.300.000 zł., trzecie poczta z sumą 17.314.435 zł. W dochodach z monopolów przypada na monopol spirytusowy 275.400.000 zł., na monopol tytoniowy 270.000.000 złotych.

W dochodach nadzwyczajnych prelimitowany jest dochód z podatku majątkowego w sumie 95.000.000 zł. oraz z 10 proc. nad-

go, którego jednym z objawów jest współzawodnictwo Rosji z Polską o wpływy w Słowiańszczyźnie i we wschodniej Europie.

W ostatnich czasach Trocki i jego zwolennicy, po długim okresie prac podziemnych, przygotowanych, podjęli walkę otwartą—i zatrzymali się w pół drogi, odczuwając słabość swych sił. Kapitulacja opozycjonistów była objawem tego odwrotu,—być może, pozorowego. Obecnie za Trockim opowiadają się odosobnione grupy w różnych ośrodkach prowincjonalnych i jedynie tylko zwarta całość północnej Rosji.

Ostatnie orzeczenie połączonych komitetów i komisji partyjnych wskazuje, że centralny komitet partii bolszewików postanowił ostatecznie pokonać i rozbić opozycję.

Oczekiwać należy że decyzja ta zakończy się zwycięstwem prawnego odłamu partii, kierowanego przez Stalina, a to tem pewniej, że imperjalistyczne hasła w Rosji są bardziej popularne (dowodem są powojenne podczas marszu na Warszawę i to głośne, sugestywne tłumy hasła „dajcie Warszawę”) i że—z drugiej strony—obecna Rosja bolszewicka nie czuje się na siłach do podjęcia walki o zrewolucjonizowanie świata.

zwyczajnego dodatku do danin publicznych w sumie 62.000.000 zł. ponadto poważne pozycje stanowią w dochodach nadzwyczajnych prelimitowane w budżecie Ministerjum Robót Publicznych dochody z dopłat do opłat pocztowych i taryf kolejowych na akcję zatrudnienia bezrobotnych w sumie 15.000.000 zł. oraz z daniny lasowej na cele odbudowy kraju w sumie 10 milj. złotych.

W wydatkach zwyczajnych przewidziano na spłatę długów państwowych 145.070.454 zł. Suma ta jednak nie obejmuje amortyzacji i oprocentowania tych pożyczek, których spłata obciąża przedsiębiorstwo kolei oraz monopol tytoniowy.

Na spłatę i oprocentowanie pożyczek kolejowych przewidziano w planie finansowo-gospodarczym kolei kredyt 22.628.000 zł., a na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej z r. 1924 łącznie z wpłatą na fundusz rezerwy pożyczki przewidziano w planie finansowo-gospodarczym monopolu tytoniowego 18.305.900 zł. Wydatki na renty inwalidzkie obliczone są na 95.600.000 zł., na emerytury na 74.864.000 zł.

Na roboty publiczne przewidziano w budżecie zwyczajnym 62.008.091 zł., w tem na budowę wodne—20.000.000 zł., na utrzymanie dróg i mostów—31.000.000 zł. Wydatki na świadczenia społeczne w budżecie Ministerjum Pracy i Op. Społecznej prelimitowane są w sumie 51.510.500 zł.

Jak już zaznaczono preliminarz wydatków nadzwyczajnych zamyka się sumą 59.731.273 zł. W wydatkach tych wysuwa się na pierwsze miejsce Ministerjum Robót Publicznych z sumą 21.531.455 zł., w tem na roboty publiczne—11.531.455 zł., na odbudowę kraju 10.000.000 Ministerjum Przemysłu i Handlu figuruje w wydatkach nadzwyczajnych z sumą 12.776.132 zł., obejmującą przeważnie wydatki na budowę portu w Gdyni. Kredyty nadzwyczajne innych Ministerjów obejmują głównie kredyty na wydatki budowlane.

Warunkowe kredyty inwestycyjne w łącznej sumie 148.050.000 zł. przewiduje ponadto artykuł 4 projektu ustawy skarbowej. Zrealizowanie tych kredytów uzależnione zostało od znalezienia pokrycia ich w dochodach, czy też przez zmniejszenie wydatków administracji.

## Czarodziejski ołówek „Elegant”

po użyciu chowa się sam pod kłapę. Cena tylko 50 gr. Żądać wszędzie. Potrzebni agenci. B. ZALL, Szopenowska 5. 1767

nie zagadki, w której niema żadnego stałego punktu oparcia—tylko spokojnie rozścielone, lub burzliwe fale oceanu atlantyckiego.

Wreszcie wiek dziewiętnasty przyniósł pewne głębsze zainteresowanie sprawą atlantydzką. Rozwój nauk przyrodniczych postawił musiał to zagadnienie na gruncie nauki ścisłej, sprowadzając ją z obrębów tajemniczości. Zaczęto poszukiwania w najbliższych wodach oceanu—zbadano szereg skał podmorskich, lecz nie prócz ich składu chemicznego—nie zdołano ustalić.

W każdym razie stwierdzono, że najbliższe głębiny morza w okolicach Anglii i Francji nie mogły w żadnym wypadku pochłoniąć Atlantydę, gdyż dno morza osuwa się na 4.000 m. Niepodobna więc przypuścić, by jakiegokolwiek wstrząśnienia oceaniczne, pochodzenia nawet wulkanicznego, mogły o 4.000 metrów obniżyć poziom dna morskigo!

To też zaczęto szukać Atlantydę gdzieindziej. Więc gdzie?

Szukają miejsca katastrofy u brzegów Hiszpanji i jeszcze dalej na południe w Afryce zachodniej.

Aż wreszcie uczonej geolog niemiecki Paweł Borchardt w roku 1925 wskazał „zupełnie niezbieżnie”, że Atlantydę leżała na brzegu zachodniego Tunisu, nad morzem noszącym nazwę od Posejdonowego sy-

## Z Litwy Kowieńskiej.

Pierwsza polska kwesta uliczna w Kownie.

Jak podaje wczorajszy Dzień Kowieński. W niedzielę 24 b. m. po raz pierwszy odbyła się w Kownie polska kwesta uliczna. Punkt kwadrans na 9-tą Komitet Kwesty „ekspedjował” kwestarki i kwestarzy, którzy rozproszyli się po mieście i docierali do jego kraczków w usiłujących zabiegach o wypełnienie puszek „aż po brzegi”. Tu i ówdzie zanotowano wzruszające wypadki. Jakiś starowina, dowiedziawszy się, że to kwesta polska, wielce się wzruszył i cofnął pospiesznie naszykowaną dychę, ofiarując wzamian całe 5 lt.

Gdzieindziej nagabnięty Amerykanin, niby przysłowiowy wujaszek amerykański, z wielką pompą i paradą włączal do zbiegającego o tworu puszek banknot dolarowy ku uciesze kwestarki.

Inny zaś pan z wielkim zasfrasowaniem ofiarował 2 lt., przepraszając, że, niestety, na więcej go nie stać, jako że czasy są kiepskie, klepie się biedę i trudno koniec z końcem związać.

Pogoda nad wyraz dopisała. Praca nie poszła na marne. Kojąca dłoń ofiarności społecznej skwapliwie pośpieszyła z pomocą Polskiemu T-wu Dobroczyńności, na rzecz którego kwestowano.

Kiedy panie z komitetu poskładały drobnie w rulonki i te rulonki posprawdzały, to pokazało się, iż ogółem uzbierano 3905 lt.

Datek znaczny, pokaźny, uczciwy.

Ta uzyskana suma utworzy podkład dla zakończenia budowy domu dla ochronki na Zielonej Górze i pokrycia długów, które w związku z tą budową T-wu Dobroczyńności wypadło pozaciągać.

A trzeba wiedzieć, że piecza nad dziećmi pozbawionymi opieki jest nieustającą troską T-wa, własna siedziba dla tych dzieci naczelnym jego zadaniem. T-wo rozwinięło siły ponad siły, aby dom dla ochronki, którego budowa została rozpoczęta w 1920 r. i wciąż służy w odwołce, został nareszcie ukończony. Zbiórka uliczna była tylko pierwszym etapem w akcji T-wa, wkrótce doczekamy się następnych.

## Spław Niemnem.

Urzędowy dziennik kowieński „Lietuva” w artykule omawiającym sprawę spławu Niemnem, wyraża przekonanie, że sprawa ta mimo przeszkód ze strony Polski będzie wkrótce załatwiona, a Sowjety dopomogą Litwie w rozwoju operacji tranzytowych po Niemnie w ciągu przyszłej wiosny.

## Z Państw Bałtyckich.

Łotwa.

Blok mniejszości narodowych.

Frakcja sejmu łotewskiego niemiecka, polska, rosyjska i żydowska porozumiały się w sprawie utworzenia bloku mniejszości narodowych, który składać się będzie z 16 deputowanych.

## Z całej Polski.

Po śnieżycy—gołedź.

Śnieżyca, która wczoraj w Zagłębiach Węglowych utrudniała ruch kolejowy, ustąpiła. Jednakże w dniu wczorajszym wskutek odwilży i mrozu w dyrekcji katowickiej i krakowskiej wytworzyła się gołedź, która utrudniała pracę. (Pat.)

## Poradnia—przychodnia przeciwgruźliczna, a Magistrat.

Istniejąca od roku przeszło przychodnia—poradnia Wileńskiego Towarzystwa przeciwgruźlicznego, jako jedyna w tym rodzaju instytucja powinna-by znaleźć zrozumiałe poparcie u władz miejskich.

Tak przynajmniej dyktuje rozum. Przyjrzyjmy się z bliska tej sprawie. W myśl całego szeregu uchwał, powziętych na wszechpolskich zjazdach lekarzy sanitarnych, magistraty powinny same zakładać instytucje, podobne naszej przychodni, zachęcać społeczeństwo do ofiarności, a tymczasem jak jest w rzeczywistości? W roku ubiegłym Towarzystwo otrzymało trzy tysiące tytułów zwrotu za leczenie biednych chorych.

W styczniu rb. zapadła pozytywna jednogłośnie uchwała Rady Miejskiej m. Wilna, na wniosek przewodn. komisji finansowej p. Czarnockiego, udzielenia T - wu czternastu tysięcy z sum, które pozostaną z powodu redukcji policji.

Dotychczas T-wo nie otrzymało ani grosza. Tak wygląda ta sprawa w praktyce u nas, a w jakim stopniu rozumiały akcję walki z gruźlicą inne miasta Polski? Magistrat m. Warszawy wniósł do budżetu na r. 1926 sumę 1.780.000 zł. plus koszt utrzymania chorych w szpitalach.

Kraków 106 tys. złotych, Łódź 322.226 zł., Lublin 17 tys. zł. i subsydjowanie t-wa walki z gruźlicą i wreszcie Poznań—bezpośrednio 16.500 zł. i pośrednio 1.870.440 złotych.

Magistrat Wilna—ani grosza. A może Towarzystwo przeciwgruźliczne nie zasługuje na poparcie? Przyjrzyjmy się jego działalności.

Od 1.IV 1925 r. przyjęto w przychodni 2.999 osób i udzielono porad 7.273. Z tej liczby przyjęto bezpłatnie 2.012 chorych i udzielono bezpłatnych porad 4.917. Wydano w tym czasie najbiedniejszym 365 sztuk bielizny.

Przyjęcia chorych na płuca odbywają się codziennie i trwają w godzinach: niemowlęta i dzieci do lat 7 od 9—10 rano, dzieci w wieku szkolnym od 11—12 po poł. i dorośli od 4—7 wiecz.

Uruchomiona została od 1 b. m. stacja opieki nad dziećmi rodziców chorych, przeprowadzanie badania krwi, analizy i t. p. a magistrat znowu ani grosza.

Ofiarowała pewną sumę, (500 złotych) Polska Dyr. Ubezpieczeń Wzajemnych, i Kolegium Ewangelicko Reformowane, dała i Centralna Opiek Szkoł Średnich i inni, Magistrat więc zaciął się w swoim uporze i milczy, niech fruują laseczniki Kocha, niech mrą ludzie i wędną dzieci—nie dam i basta.

Podatek za afisze wasze wezmę, a grosza nie dam. I nie dam.

Taki to już jest w swoim uporze nasz prześwietny Magistrat. (f)

## Legenda o Atlantydzie.

Tajemnicza pociągająca urokiem gładzina oceanu atlantyckiego, wabi ku sobie. Przejeżdżającym okrętom—kolosom w drodze z Europy do Ameryki zabiega drogę jedna z najbardziej tajemniczych legend, którą próżno starając się rozwiązać umysły ludzkie...

Wiek mijają i nic o tem pewnego niewiemy—tylko uskrzydłona legenda oddana w straż wieczystej tajemnicy szumi w falach oceanu.

I coraz to ją coś przypomnia—coraz ktoś, czyniąc poszukiwania archeologiczne, natknął się na jakieś tajemnicze zwałiska nadmorskie i znowu nowa teoria do dawnych hipotez o Atlantydzie dorasta.

Albo czasem znowu z pyłów muzealnych wyglądnie tajemnicza zagadka pochłoniętego przez żarłoczne fale oceanu—olbrzymiego lądu, co się gdzieś między Europą, a Ameryką w zamierzchłych wiekach rozpostarł.

Niewiadomo czy to była olbrzymia wyspa, której szczątki pozostały w postaci Islandji, jedynego lądu północnej części oceanu Atlantycznego, czy stały pomost łączący obie części świata.

Oddajmy głos, uczynnym, geologom i geografom. Utrzymują oni, że działanie erozji wodnej i po-

jących po przeciwnych stronach oceanu Atlantycznego. Dość wspomnieć o pałacu Montezumy, czy o wspaniałych świątyniach poświęconych bogowi słońca—stojących na potężnych blokach granitowych i bazaltowych, nieustępujących w zupełności pod względem ogromu piramidom w Gizeh.

Zwolennicy teorii Borchardta są zdania, że kultura mieszkańców padłej w morze wyspy, brała swój początek z pierwsiaków południowo-iberyjskiego i numidyjskiego. Dają jej nawet fenicki sztyldzik z Asztaroh-Izydą i Baalem jako głównymi bóstwami i świątyniami okiem czci tym bóstwom stawianem. Dominować musiały pierwsiaki fenickie—na co wskazuje wybitny charakter handlowy miasta.

Trudno jest dzisiaj się spierać o rzeczy, które dawno—przed wiekami znikły w szumiącym oceanie.—Trudno!

Fala zamknęła tajemnicę i kryje ją pilnie przed ciekawym okiem człowieka, któryby chciał odczytać nieznaną hieroglify, pisane na tak wiotkim materiale i tak zwiewnym jak fala morza.

O Atlantydzie wciąż jeszcze śpiewają dzikie wichry przelatujące nad morzem i budzą jakieś echa dalekie—a tak przecież pociągające.

Czy kto je kiedy zrozumie?

T. Jacek-Rolicki.

# Życie gospodarcze.

## SPRAWY PODATKOWE.

### Podatki w listopadzie.

W listopadzie przypadają następujące płatności podatków bezpośrednich.

Do 15 listopada wylata II raty podatków gruntowych za r. 1926.

W ciągu listopada przypada płatność podatku państwowego od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał III.

Do 15 listopada wplata podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe od I do V kat. jak również od przedsiębiorstw, obowiązanych do sprawozdań.

Do 20 listopada wplata drugiej połowy zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II kwartał 1926 r.

W ciągu listopada obowiązują wykupno świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927.

W dniu 1 listopada ubiega ostateczny termin płatności podatku dochodowego za r. 1926 w wysokości kwot uwidoczonych w doręczonych plattnikom nakazach płatniczych.

Płatny jest dalej podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

W ciągu listopada władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych do końca października zaliczek podatku majątkowego z tytułu poprzednich rat, oraz raty październikowej.

Nadto płatne są w listopadzie podatki, na które podatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie, tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

### Monety złote i srebrne, jako środek opłacania podatków.

Celem uchronienia ludności, posiadającej zapasy monet złotych i srebrnych różnego rodzaju od wyzysku spekulantów, ministerstwo skarbu upoważniło Kasę Skarbową na terenie Izb Skarbowych w Białymstoku, Lublinie, Skarżymowie, Łucku i Wilnie do przyjmowania tych monet na poczet danin i wszelkich należności państwowych według wartości jednego grama czystego złota lub srebra, ogłoszonej co do złota codziennie w „Monitorze Polskim”, względnie ustalonej co do srebra na okresy perjodyczne.

Zarazem ministerstwo skarbu podało do wiadomości Izb Skarbowych wykaz zawartości czystego złota lub srebra (w gramach) w monetach państw obcych.

### O terminy płatności podatków i danin.

Do Ministerstwa Skarbu wpłynęły memorjały zainteresowanych sier gospodarczych w sprawie rozłożenia niektórych podatków i danin. Między innymi memorjał wskazuje na konieczność roz-

## Świadectwa przemysłowe dla komiwojażerów.

Na skutek interwencji szeregu firm handlowych, władze podatkowe I Instancji otrzymały wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu, że pomocnicy handlowi, którzy zająć się tylko w jednej firmie ze stałą placą i objęzdzają Państwo, celem sprzedaży towarów imieniem swej firmy nie są zobowiązani do wykupywania świadectw przemysłowych, przewidzianych dla komiwojażerów.

## Potrącanie podatku dochodowego.

Ministerstwo Kolei powiadomiło podległe Dyrekcje Kolejowe, iż: 1) Dodatek mieszkaniowy, wypłacony miesięcznie pracownikom etatowym, nie podlega opodatkowaniu, stosownie do wyjaśnienia Min. Skarbu z dnia 6-XI 1925.

2) Odprawa likwidacyjna, wypłacona tak etatowym, jak i nietatowym pracownikom w czasie zwolnienia ze służby kolejowej, podlega opodatkowaniu narówni jak wynagrodzenie stałe.

3) Jeżeli kwota wynagrodzenia stałego nie podlega opodatkowaniu, albo w obliczeniu w stosunku rocznym nie przekracza minimum 2500 zł., a pracownikowi zostanie wypłacone jednorazowe wynagrodzenie, które doliczone do sumy rocznego wynagrodzenia, przekroczy przewidziane dla wymiaru podatku minimum 2500 zł., wówczas podatek oblicza się tylko od jednorazowego wynagrodzenia dodatkowego.

W takim wypadku podatek dochodowy wymierza się od sumy omawianego wynagrodzenia dodatkowego według tej stopy procentowej, jaka odpowiada łącznej sumie jednorazowego wynagrodzenia dodatkowego oraz rocznego wynagrodzenia stałego. (S).

## Z Giełdy Warszawskiej w dniu 26-X r. b.

I. Waluty		spzedaż	kurso
Dolary		9,00	9,02
II. Dewizy			
London	43,69	43,80	43,58
Nowy-York	9,00	9,02	8,98
Paryz	28,07	28,00	27,93
Praga	26,72	26,78	26,66
Genewa	174,00	173,50	173,47
Pzym	41,05	41,15	40,95

A K C J E			
Bank Handlowy		86,00	84,00
Bank Polski			
Związek spółek zarobk.		18,75	18,00
Lilpop		3,90	3,60
Modrzejów		7,60	7,70
Ostrowiec		1,30	1,26
Rudzki		2,30	2,17
Starachowice			1,32
Borkowski			14,00
Zyrardów			13,00

## Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 26-go października

### W hurcie.

	w Wilnie	w Wolkowsku	w Landwarowie
Ziemiopłody:			
Żyto za 100 klg.	39	32	5-5,50 pud
Owies	36	37,50	nie notow.
Jęczmień browarowy	32-33	30	5,00
na kaszę		30	
Mąka pszenna am. I kg.	0,95	nie notow.	1 zł. za kg.
Len 16 klg. słoma liniana	nie notow.		nie notow.
Len oczyszczony		56,50	
Oleje:			
lniane za 1 kg.		nie notow.	
Pokost			
Makuchy lniane			

### W detalu:

Mąka pszenna amer. za 1 kg.	70-1,00	0,95	1,00
żytnia 50 proc.	nie notow.	nie notow.	
razowa			1,35
Mięso:			
wołowe za 1 kg.	1,60	1,35 za kg.	1,70
cielęcina	2,00	nie notow.	1,70
baranina	1,60	1,30	1,50
wieprzowina	2,50-3,00	2,70	2,70 schab
Tłuszcze:			
słonina kraj. I gat.	4,00-4,60	3,40	3,30-4,60
smalec wieprzowy	4,50-4,60	4,00	4,00
Nabiał:			
masło niesolone	6,00-6,50	6,00	4,80-5,00
solone	5,00-5,50	nie notow.	6,00
śmietana	nie notow.		4,50-5,00
twaróg			1,20-1,30
Jaja za 10 sztuk	1,80-2,00	1,50	1,50
Owoce:			
jabłka za 1 kg.	40-20	0,40	2-3 zł. pud
gruszki	1,00	0,60-0,90	5,00-6,00
śliwki	nie notow.	0,6	nie notow.
Skóry:			
mięś. wyrob. (podszwa) za 1 kg.		nie notow.	
chrom za stopę			
gemza			

### Ceny na giełdzie warszawskiej:

Żyto 100 klg.	36,75-37
Owies	31
Jęczmień browar.	38
Jęczmień na kaszę	32

## U greko-katolików.

W ostatnich czasach znacznie się ożywił ruch wśród greko-katolików wileńskich. Z każdym dniem na łono tego kościoła przechodzi coraz więcej prawosławnych, między którymi sporo jest inteligentów. Obecnie liczba parafian kościoła św. Andrzeja doszła już do 500 osób.

Wobec tego, iż kościół św. Andrzeja jest bardzo mały i z trudem może pomieścić pół tysiąca wiernych, archimandryta Filip Morozow wszczął starania w celu utworzenia nowej parafii greko-katolickiej w Wilnie. Siedzibą tej parafii miałyby zostać cerkiewka byłego rosyjskiego cmentarza wojskowego na Antokolu.

O tę samą cerkiewkę ubiega się drugi pasterz greko-katolicki, dobrze znany Wilnu, ks. Włodzimir Lesnobrański, który w tym

celu niedawno wysłał delegację do J. E. Metropolity Jalbryzkowskiego. Ks. Lesnobrański spotkał się z odmową Kurji Metropolitalnej podobno dlatego, iż nie posiada jako ks. odpowiedzialnych studiów teologicznych. Natomiast uzyskał na prawo organizowania lekcyj i odczytów treści moralno-religijnej.

Wobec tego kandydatura jego na objęcie nowoutworzonej parafii na Antokolu, upadła i cerkiewka ta najprawdopodobniej zostanie oddana Archimandrycie Morozowowi, gdyż narazie niema w Wilnie innego odpowiedniego księdza, któryby mógł tę parafię objąć.

W ostatnich czasach wśród wyznawców obrządku greko-katolickiego powstał projekt wydania własnego pisma codziennego, któreby miało na celu obronę ich interesów i szerzenie idei połączenia katolicyzmu z prawosławiem.

# Wieści i obrazki z kraju.

## Zmiana na lepsze.

### Nowo-Święciany.

Miarą tego, czy w kraju idzie ku lepszemu czy ku gorszemu, nie jest bynajmniej życie stołeczne lecz wreszcie większych miast, lecz miarą jest życie prowincji i to głębokiej prowincji. Byliśmy świadkami temu rok niespełna, gdy w Warszawie np. nowoprzybyłemu rzucali się w oczy ruch, rozrzutność i wesołość restauracyjna, to jednak nikt tego nie brał za objaw pomysłowości kraju. Rok temu o tej porze w całym kraju, a szczególnie w Nowo-Święcianach troska o jutro zagładała w oczy. Wszędzie słyszano się tylko o redukcjach, braku pracy, przyciębieniu i niepewności jutra nie opuszczało człowieka żyjącego z pracy swych rąk.

Wszyscy spodziewali się czegoś jeszcze gorszego, nikt nie myślał o żadnej rozrywce, nie dążył do przyjemnego spędzenia kilku chwil. Dziś aczkolwiek nie możemy się pochwalić aby się działo nam, mieszkającym Święciany specjalnie dobrze, ale już każdy weselej patrzy w jutro, ma świetlejszą nadzieję. Weźmy np. taki objaw jak szkołę i dzieci. W roku ubiegłym ileż to dzieci siedziało po domach przez zimę nie chodząc do szkoły, bo nie miało w co się ubrać, a teraz czy znaleźliśmy w całym miasteczku tuzin dzieci, któreby nie biegały do szkoły.

Jesieni ubiegłej nadzieja zarobienia złotego dziennie ścigałaby moc amatorów, dzisiaj już nie, bo łatwiej jest o zarobek nawet od 3-5 złotych, czy to przy wyładowaniu węgla lub naładunku drzewa. Są to przejawy polepszonego nieco bytu, które dostrzegają tylko baczniejszy obserwator, ale dla powierzchownego badacza znaleźliśmy również odpowiednie wskaźniki. Naprz. weźmy ilość ludzi podchmielonych w miasteczku. Rok temu było ich mniej, teraz więcej. Mają za co i piją. Coprawda nie szkodziłoby aby w „restoracji z wyszynkiem wódek” był nieco mniejszy ruch. Wreszcie naciękałszyśmy przejawem poprawy sytuacji materialnej jest wśród mieszkańców miasta potrzeba rozrywek i zabaw. Jednakże kino kolejowe, które roku zeszłego robiło jak to mówią „bokami”, w tym roku idzie znacznie lepiej. Ostatnio odważył się zagościć

nawet cyrk, który bawił tutejszą publiczność aż całych dwa tygodnie. Wiadomo, że kto się chce bawić, to potrafi się usmiać nawet z dociągów cyrkowych, nie wymaga wówczas dużo, ale jest to znak, że człowiek duchowo jest spokojniejszy. Na zakończenie należy dodać, że L. O. P. P. tego roku wycisnął z Nowo-Święciany około 400 złotych, czego nie potrafiłby dokonać żaden czarodziej ubiegłej zimy.

## Zrozumienie idei P. W.

### Grauzyski.

Znów mamy do zanotowania ciekawy fakt, wielkiego zrozumienia konieczności propagowania idei Przeproszenia Wojskowego przez tak mały organizm samorządowy jak nasza Rada gminna, która na posiedzeniu w dniu 18 b. m. postanowiła przeznaczyć na rozwój miejscowego Związku Strzeleckiego—200 zł. Pieniądze te zostaną zużyte na zakup niezbędnych środków—jak przyrządy sportowe, część zaś przeznaczoną zostanie na wyekwipowanie członków związku, liczącego obecnie 84 członków.

Jak silnie rozwinięte jest wśród ludności poczucie konieczności popierania organizacji przysposobienia wojskowego świadczy fakt, że na członków wspierających tut. Związku Strzeleckiego wpisali się prawie wszyscy poważniejsi właściciele.

Prawdziwą jednak plagą ludności, jak wogóle w całym powiecie Oszmiańskim, stały się wilki, w biały dzień porwijący sztuki bydła i trzody. Rozzuchwały się one do tego stopnia, że nie pomagają zbiorowe krzyki kilkunastu nawet pasterzy. Niema sposobu na wytepienie tych szkodników, gdyż o dostaniu pozwolenia na broń ani marzyć nie można—takie trudności w postaci papierów i zaświadczeń stawiane są ludziom starającym się o pozwolenie na broń. Policja ma podobno rozkaz strzelania do wilków, ale widocznie za tych drapieżników bierze zwykle psy, gdyż czy trzeba, czy nie trzeba strzelają do zwykłych kundysów, tłumacząc się odpowiednim przepisem w walce z wściekłą. Ale u nas nie zanotowano, chwała Bogu, ani jednego wypadku wściekizny. P. L.

## Koncerty Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego.

### V Poranek muzyki symfonicznej.

Ktokolwiek by sądził, że twórczość Schuberta wypowiedzianą została definitywnie i stanowczo w formie pieśni,—ten popełniłby dużą omyłkę. Już Robert Schuman przed 90 laty wskazywał na konieczność poznania symfonii C-dur, potrzebnej do znajomości całokształtu twórczości Schuberta. Z tego dzieła dopiero możemy się przekonać i należyce zrozumieć ten niesłychany zmysł konstruktywny, cechujący subtelną — tak bardzo liryczną naturę genialnego wiedeńcyka. Talent, zdawałoby się wyłącznie pieśniarski—potrafił w doskonały sposób opanować formę symfonii — przez co złożył Schubert dokumentalny dowód rozległości skali swego natchnienia i intuicji muzycznej. Intuicji—gdyż dla niedźnych warunków życiowych — nie otrzymał nawet głębszego wykształcenia muzycznego.

Symfonia C-dur, jest jednym z ostatnich utworów Schuberta; napisana została w roku 1828 (rok śmierci kompozytora), a po raz pierwszy wykonana w Lipsku w r. 1839 dzięki inicjatywie Roberta Schumanna, który kompozycję tę odnalazł i do wykonania tejże ostatecznie się przyczynił.

Ilekoć słucham muzyki Schuberta — tylekoć odnoszę wrażenie uczucia smutnej (może lepiej smiętnej) radości, nieco melancholiznego optymizmu. Paradoks! Jednakowoż melodyka Schubertowska bezwzględnie te uczucia wywołuje. Może to sprawia jasność tonacji majorowych (minoru Schubert używa stosunkowo rzadko), może niejednokrotnie w kapryśnych interwałach poruszająca się melodia, może wreszcie szczerza, prosta, lecz o żelaznej logice harmonia, może sprzeczną z duchem romantyzmu tendencja emancypowania i usamodzielniania poszczególnych głosów, może wreszcie spłot tych czynników, dośń na tem, że optymizm wieje wprost z każdego taktu pieśni, kwartetu czy symfonii.

Temat wiolonczel w pierwszym Allegro symfonii C-dur, stanowi typowy przykład szlachetności i szczerości genialnej inwencji melodyjnej Schuberta. Pomysłowość w

## Proces o nadużycia w marynarce

### 13-ty dzień rozpraw.

Większość zeznań odbywała się w dniu 25 b. m. przy drzwiach zamkniętych.

Sw. Topel, właściciel składu dywanów, zeznał, że Bartoszewicz kupował u niego dywany, jeden za 1 tys. zł., drugi za 1 1/2 tys. zł.

Dyr. Banku Warszawsko-Gdańskiego Bryl i wice-dyrektor tegoż banku Roszkowski utrzymywali, iż bank uważał sumę 24 tys. dol. nie za zaliczkę, a jako akredytywę.

Sw. Górski i Komar nic nie wniesli do sprawy.

Dziś dalsze badania świadków.

## „UNIVERSAL“

Ul. WIELKA 21.

Patefony i gramofony sprzedaż na raty 6-cio miesięczne. Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonowych oraz instrumentów muzycznych. Lustra, lampki elektr. kieszonkowe i żarówki. Własny warsztat reperacyjny. 1705

## KRONIKA.

Sroda 27 października

Dziś: Sabiny P. M. Jutro: Tadeusz A. P.

Wschód słońca—g. 6 m. 14 Zachód g. 3 m. 54

## OSOBISTE.

— Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Wilnie p. Stanisław Pliszczyński wyjechał na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych. Zastępować go będzie Podprokurator przy Sądzie Apelacyjnym p. Michał Kaduszkiewicz.

## URZĘDOWA

— Budowa szosy lidzkiej. W roku bieżącym Okręgowa Dyrekcja Rob. Publ. przeprowadziła w dalszym ciągu trzy i pół kilometra szosy Lidzkiej do mostu na rzece Niemierzance, co razem z długością odcinka wybudowanego w roku ubiegłym wynosi 6 i pół kilometra od peryferji m. Wilna. (z)

## MIĘSKA.

— O odroczeniu terminu sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa. Komisja Obywatelska dla sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa zwróciła się w ostatnich dniach do p. Wojewody Wileńskiego w sprawie przedłużenia terminu rejestracji obywatelstwa, a to z tego powodu, że poszczególne komisje wobec nawału zgłoszeń nie mogą na czas wyczerpać materiału.

P. Wojewoda podkreślił, iż zasadniczo podziela zdanie komisji i uważa, że należałoby termin rejestracji przedłużyć, jednakże to nie należy do jego kompetencji, a tylko do Ministerstwa, które projekt rejestracji opracowało.

Ze swej strony p. Wojewoda obiecał sprawę tę przedłożyć podczas swego pobytu w Warszawie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

W razie więc przychylnego zatwierdzenia tej sprawy przez Ministerstwo działalność poszczególnych komisji zostanie na kilka dni zawieszona i w międzyczasie zostanie opracowany nowy plan rejestracji.

— Choroby zakaźne. Sekcja zdrowia przy magistracie podaje do wiadomości, że stan chorób zakaźnych za czas od 17-23-X r. b. jest następujący: Tyfus brzuszny—3 (zmarło 2), tyfus płamisty—3, ponia—36 (zmarł 1), błonica—2 (zmarł 1), ospółka—3, kszusiec—1, róża—3, jaglica—1, zausznica—2, gruźlica—1. (s)

— Zarząd Izby Miejskiej dezygnacyjnej podaje do wiadomości, że za ostatni tydzień od 18-24-X r. b. włącznie dokonano dezygnacji 18, w tej liczbie formalnowe 3, wydezygnowano rzeczy: 258 kilogramów. (s)

— 12 nowych taksometrów. Do Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło podanie firmy Malinowski w Wilnie o uruchomienie w mieście 12 taksometrów, począwszy od numeru 90-go. (z)

— Komisja przeglądowa dla poborowych rocznika 1905—1899 i rezerwistów od 1898—1883 roku. W dniu 5 listopada b. r. odbędzie się komisja przeglądowa dla poborowych roczników od 1905 do 1899 roku włącznie, którzy do jakichkolwiek powodów nie zgłosili się do komisji przeglądowych w przepisany terminie.

W tymże samym dniu odbędzie się komisja przeglądowa dla roczników od 1898 do 1883 roku, którzy dotychczas nie wyjaśnili swego stosunku do wojska (z)

— Plan przemeldowania na dzień 27-X r. b. Komisariat I. Szpitalna Nr. 6, 8, 10, 12. Zawal-

## Z RUCHU STZELECKIEGO.

### Podziękowanie.

Komenda i Zarząd Okręgu Związku Strzeleckiego w Wilnie nadał p. pułk. Popowiczowi, d-cy i Dyw. piech. Leg. następujący list:

„Zarząd i Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego w Wilnie składa J. W. Panu Pułkownikowi jaknajserdeczniejsze podziękowanie za hojny dar, w postaci 100 książek, wynikły z głębokiej troski nad wychowaniem młodego pokolenia, przyszłych obrońców Ojczyzny.

Oby ten dar stał się zaczątkiem ruchomego księgozbioru, który zbożny posiew rzuciłby w młode dusze, prowadząc je drogą hartu i cnoty obywatelskiej—w lepsze jutro naszej Ojczyzny! (—) Witold Abramowicz, prezes zarządu. (—) Tadeusz Młodkowski, komendant Okręgu Związku Strzeleckiego.

— Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Wilnie p. Stanisław Pliszczyński wyjechał na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych. Zastępować go będzie Podprokurator przy Sądzie Apelacyjnym p. Michał Kaduszkiewicz.

— Budowa szosy lidzkiej. W roku bieżącym Okręgowa Dyrekcja Rob. Publ. przeprowadziła w dalszym ciągu trzy i pół kilometra szosy Lidzkiej do mostu na rzece Niemierzance, co razem z długością odcinka wybudowanego w roku ubiegłym wynosi 6 i pół kilometra od peryferji m. Wilna. (z)

## KRONIKA.

Sroda 27 października

Dziś: Sabiny P. M. Jutro: Tadeusz A. P.

Wschód słońca—g. 6 m. 14 Zachód g. 3 m. 54

## OSOBISTE.

— Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Wilnie p. Stanisław Pliszczyński wyjechał na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych. Zastępować go będzie Podprokurator przy Sądzie Apelacyjnym p. Michał Kaduszkiewicz.

## URZĘDOWA

— Budowa szosy lidzkiej. W roku bieżącym Okręgowa Dyrekcja Rob. Publ. przeprowadziła w dalszym ciągu trzy i pół kilometra szosy Lidzkiej do mostu na rzece Niemierzance, co razem z długością odcinka wybudowanego w roku ubiegłym wynosi 6 i pół kilometra od peryferji m. Wilna. (z)

## MIĘSKA.

— O odroczeniu terminu sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa. Komisja Obywatelska dla sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa zwróciła się w ostatnich dniach do p. Wojewody Wileńskiego w sprawie przedłużenia terminu rejestracji obywatelstwa, a to z tego powodu, że poszczególne komisje wobec nawału zgłoszeń nie mogą na czas wyczerpać materiału.

P. Wojewoda podkreślił, iż zasadniczo podziela zdanie komisji i uważa, że należałoby termin rejestracji przedłużyć, jednakże to nie należy do jego kompetencji, a tylko do Ministerstwa, które projekt rejestracji opracowało.

Ze swej strony p. Wojewoda obiecał sprawę tę przedłożyć podczas swego pobytu w Warszawie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

W razie więc przychylnego zatwierdzenia tej sprawy przez Ministerstwo działalność poszczególnych komisji zostanie na kilka dni zawieszona i w międzyczasie zostanie opracowany nowy plan rejestracji.

— Choroby zakaźne. Sekcja zdrowia przy magistracie podaje do wiadomości, że stan chorób zakaźnych za czas od 17-23-X r. b. jest następujący: Tyfus brzuszny—3 (zmarło 2), tyfus płamisty—3, ponia—36 (zmarł 1), błonica—2 (zmarł 1), ospółka—3, kszusiec—1, róża—3, jaglica—1, zausznica—2, gruźlica—1. (s)

— Zarząd Izby Miejskiej dezygnacyjnej podaje do wiadomości, że za ostatni tydzień od 18-24-X r. b. włącznie dokonano dezygnacji 18, w tej liczbie formalnowe 3, wydezygnowano rzeczy: 258 kilogramów. (s)

— 12 nowych taksometrów. Do Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło podanie firmy Malinowski w Wilnie o uruchomienie w mieście 12 taksometrów, począwszy od numeru 90-go. (z)

— Komisja przeglądowa dla poborowych rocznika 1905—1899 i rezerwistów od 1898—1883 roku. W dniu 5 listopada b. r. odbędzie się komisja przeglądowa dla poborowych roczników od 19

— Montowanie maszyn w elektrowni. W ub. poniedziałek przyjechał ze Szwajcarii monter fabryczny dla zmontowania nowych maszyn w elektrowni miejskiej. Wobec tego w ciągu 10 dni niefunkcjonujące dotychczas maszynny zostaną uporządkowane, co ma umożliwić oświetlenie całego miasta. (c).

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

— Przedłużenie wystawy obrazów. Wobec stale wzrastającej w ostatnim czasie frekwencji zwiedzających, przedłużył Zarząd Wystawy czas jej trwania jeszcze do poniedziałku t. j. 1-go listopada włącznie. Wystawa urządzona — jak wiadomo — w sali „Klubu Inteligencji Pracującej” ul. Mickiewicza 17 (naprzeciw Hotelu Bristol i Żorża) otwarta jest codziennie od 10 rano do 7 wieczorem. Tym wszystkim, którzy wystawy tej dotyczącej jeszcze nie zwiedzili, polecamy skorzystać z przedłużenia i zapoznać się z tym interesującym przeglądem współczesnej twórczości krakowskich artystów.

— Wieczór literacki. Zapowiedziany na niedzielę dnia 31-go października b. r. wieczór literacki, poświęcony twórczości Czesława Jankowskiego odbędzie się w sali teatru Reduta na Pohulance o godzinie 5 po poł.

W wieczorze przyobleciał m. in. swój udział w części recytacyjno muzycznej dyr. Juliusz Osterwa i p. Wanda Hendrychówna.

Organizatorowie, pragnąc umożliwić najszerszym warstwom społeczeństwa wzięcie udziału w wieczorze ustalili ceny miejsc najniższe: od 30 gr. do 4 zł. Bilety zawczasu nabywać można do piątku włącznie w Księgarni Stowarzyszenia Nauk. Polskiego (Królewska 1) w sobotę zaś i w niedzielę w teatrze na Pohulance od godz. 10—1 i od 3—5 pp. W celu uniknięcia natłoku przy kasie pożądane jest nabywanie biletów zawczasu.

Z UNIWERSYTETU.

— Specjalizacja na Wydziale Prawnym U.S.B. Zgodnie z uchwałą Rady Wydziału Prawa i Nauk Społecznych U.S.B. poczynając od bieżącego roku obowiązują studentów tego wydziału specjalizacja studiów, która idzie w 4 kierunkach: 1) ogólnoteoretycznym, 2) publicystycznym, 3) cywilistycznym i 4) kryminologicznym. Celem umożliwienia studentom specjalizacji obok kursów ogólnych obowiązujących dla wszystkich, zapisanych na dany rok odbywać się będą specjalne wykłady dla studentów specjalizujących się w danym kierunku.

Studenci, którzy przesłuchają specjalne wykłady jednej z grup, złożą z tych wykładów egzamina i uzyskają zaświadczenie o pracy seminaryjnej, otrzymają obok dyplomów zaświadczenie specjalizacji. (z)

Z POCZTY.

— Wzmógł się ruch pocztowy. Mimo przejściowej depresji gospodarczej ostatnio daje się zauważyć wzmógł się ruch pocztowy, tak w obrocie krajowym, jak i zagranicznym. Wzmoczeniu tętna ruchu pocztowego sprzyja odpowiedni układ taryfy pocztowej dostosowany do istniejących warunków gospodarczych. (s)

SPRAWY SZKOLNE.

— Skargi litwinów. Do Urzędu Wojewódzkiego i Kuratorium Szkolnego w Wilnie wpłynęło podanie od 14 wsi litewskich z powiatu święciańskiego w sprawie rzekomego ucisku szkolnictwa litewskiego przez Inspektorat szkolny w Święcianach.

Petenci proszą o wyświetlenie kwestji „dla czego Inspektorat szkolny odbiera koncesje, (według nich rzekomo niewykwalifikowanym) nauczycielom T-wa Rytas.

Podpisani domagają się o państwowe szkoły litewskie z językiem wykładowym litewskim, oraz zezwolenia na zakładanie prywatnych szkół litewskich, które zobowiązują się utrzymywać wyłącznie własnymi siłami.

Prośbę swą petenci motywują tem, że w zakładanych na miejsce szkół litewskich, szkołach powszechnych polskich, nauczycielstwo nieznia przeważnie języka litewskiego. (c)

Z KASY CHORYCH

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dniu 25 b. m. zatwierdził m. in. następujące sprawy: zatwierdził komunikat przewodniczącego Zarządu o wypłaconiu stałym pracownikom administracji Kasy zaliczki na zakupy zimowe oraz sprawozdanie z zatwierdzonych przez niego spraw; zaakceptował referat Dyrekcji w sprawie opłaty komornego za lokal w domu Nr. 15 przy ul. Dominikańskiej; zaakceptował projekt odwołania od decyzji Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń do Głównego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie w sprawie etatu informatora, władającego językiem polskim i żydowskim, uzasadniającego konieczność pozostawienia tego etatu; zatwierdził wniosek Komisji Prezydyjalnej w sprawie przyjęcia Statutu etatu stanowisk służbowych dla pracowników Kasy Chorych m. Wilna; przyjął do wiadomości okólnik Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie w sprawie pociągnięcia do ubezpieczenia pracowników rolnych, zatrudnionych w gospodarstwach wiejskich, wchodzących w obręb gmin miejskich, polecając jednocześnie Dyrekcji zebranie potrzebnego materiału w tej sprawie odnośnie do m. Wilna, jako terenu działalności Kasy Chorych; uchwalił na wniosek Komisji Finansowo-Gospodarczej zwiększyć od dn. 1 września b. r. wynagrodzenie inkasentów za doręczenie pracodawcom wezwań i list płatniczych oraz nie potrącać na przyszłość przypadających od nich 2/5 składki na rzecz Kasy; uchwalił na wniosek Komisji świadczeń i Fin.-Gospodarczej, uruchomić przy Poliklinice Centralnej gabinet urologii, pokrywając wydatki na ten cel z pozostałości sum budżetowych, przewidzianych na zakup aparatu Rentgena; wysłuchał sprawozdania swoich przedstawicieli z pertraktacji z Bankiem Polskim w sprawie ubezpieczenia pracowników i udzielił tym przedstawicielom dalszych pełnomocnictw w danej sprawie; wobec niejasnego interpretowania w Ustawie, Statucie i przepisach wyborczych dla Kas Chorych sprawy ciągłości prac Zarządu—uchwalił w związku z wybraniem nowej Rady podać się do dymisji, pełniąc nadal swe funkcje do czasu konstytucyjowania się nowego Zarządu; w związku z wyjaśnieniem Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warsza-

wie, że Rada Kasy Chorych nie może być uważana za organ zwierzchni Zarządu i Dyrekcji; uchwalił polecić Radcy Prawnemu opracować odpowiedni materiał w tej sprawie do władz nadzorczych; pozbawił zatwierdził poszczególne wnioski Komisji Fin.-Gospodarczej w sprawach obowiązkowego ubezpieczenia i nałożenia kar na pracodawców za przekroczenie art. 15 Ustawy.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Na rzecz pomnika dla poległych żołnierzy. Zgodnie z istniejącym zwyczajem w całej Polsce odbywa się w dniach 1, 2 i 3 listopada kwesta na rzecz uporządkowania mogił poległych żołnierzy. Taką kwestę w dniach powyżej wskazanych organizuje również filija Wileńska Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów.

Dzięki dotychczasowej ofiarności społeczeństwa częściowo spłacony został dług wdzięczności względem rodaków naszych, którzy polegli w walkach wyzwoleniczych z wrogiem o Wilno. Pomnik — mauzoleum na cmentarzu Rossą już został wzniesiony. By jednak całkowicie go wykończyć i uporządkować potrzebne są jeszcze znaczne środki. Wierząc w ofiarny Śpoleczeństwa, Zarząd Towarzystwa liczy na to, że nikt nie odmówi datku na cel tak piękny i szlachetny.

OPIEKA SPOŁECZNA.

— 9,000 zł. na instytucje opiekuńcze i 500 zł. na Dom Inwalid Wojennego. Na wniosek Wojewody Wileńskiego Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej tytułem subwencji październikowej dla instytucji opiekuńczych nad dziećmi wysygnowało 9,000 złotych oraz na Dom Inwalid Wojennego w Wilnie 500 złotych. (z)

— Dla dotkniętych gradobiciem w Dziśnieńskim. Na wniosek wojewody Wileńskiego Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało kredyt w wysokości 15,000 złotych na akcję pomocy dla poszkodowanych skutkiem grabobicia w powiecie dziśnieńskim. Co do rozdziału sumy Starosta dziśnieński otrzymał szczegółową instrukcję od wojewody Wileńskiego. (z)

— Dla najuboższych. Wydział Pracy i Opieki Społecznej województwa przekazuje 6,000 złotych Magistratowi m. Wilna na akcję pomocy żywnościowej dla najuboższych z pośród bezrobotnych w Wilnie. (z)

— Półroczna działalność P. U. P. P. W okresie pierwszego półroczu 1926 roku Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie zarejestrował 1,046 osób poszukujących pracy, pośredniczył zaś przy obsadzeniu 649 miejsc na ogólną ilość bezrobotnych 653. (z)

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Przykład dla polskich kupców drzewnych. Onegdaj odbyło się zebranie żydowskich handlowców drzewnych w Wilnie, na którym omówiona była sprawa krytycznego położenia żydowskich instytucji opiekuńczych, które na okres zimowy pozostały bez drzewa. Zebrani kupcy drzewni postanowili opodatkować się tak, by wszystkie żydowskie instytucje opiekuńcze miały na zimę opału pod dostatkiem. (z)

Z POGRANICZA.

— Zatrzymanie żołnierza sowieckiego. W rejonie Słobódki wieckiego. Po przyjeździe patrolu K. O. P. przytrzymał żołnierza sowieckiego, który na trakcie przepłynął przez Dźwinę z Rosji sow. do Polski.

— Przechylenie na granicy. W rejonie Oran, przechodząca patrol K. O. P. przytrzymał Wincentego Czesnulewicz w chwili, gdy usiłowała przekroczyć granicę z Polski do Litwy.

— Samoloty sowieckie a akcja „hurtków”. Od pewnego czasu samoloty sowieckie przelatują granicę Polski. Dolatują nad pewne miejscowości, zwracając z powrotem do Sowdęj. Dzieje się to przeważnie w tych miejscowościach, gdzie akcja „hurtków” w ostatnim czasie rozwinęła szeroko swą działalność. Powyższe dane stwierdzają, iż między sowiektami a „hurtkami”, istnieje jakiś kontakt. (f)

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiejsza premiera. Pierwszy występ M. Malanowicz-Niedzielskiej. Kierownictwo Teatru, idąc za radą krytyki, która z racji, na razie jedynego w Wilnie przybytku sztuki, domaga się repertuaru poważniejszego, dziś po raz pierwszy wystawia sztukę T. Rittnera „Głupi Jakób”. W roli Hani wystąpi utalentowana artystka Teatru Narodowego M. Malanowicz-Niedzielska. Wystawa nowa, pomysłu W. Rakowskiego. Zainteresowanie, sądząc ze sprzedaży biletów, duże.

— Przedstawienie szkolne. W sobotę o godz. 5-jej pp. specjalnie dla uczącej się młodzieży dane będzie arcydzieło Al. Fredry „Damy i Huzary”.

— Popołudniowa niedzielnia. W niedzielę o godz. 4-jej pp. grana będzie krotoczwłoka W. Rapackiego „Papa się żeni”.

Ceny miejsc na przedstawienia popołudniowe — najniższe.

— Dzisiejszy koncert Aleksandra Borowskiego w Teatrze „Reduta”. Aleksander Borowski, który jest jednym z najwybitniejszych pianistów z pośród współczesnych techników wystąpi dziś dnia 27 bm. w Teatrze „Reduta” (W. Poluhanka).

W programie między inn.: Sonata Patetyczna—Beethovena, Toccata—Prokofiewa, Karnawał z baletu „Petruška”—Strawińskiego, Parafraza na temat „Vol de bourdon”—Rimskiego-Korsakowa, oraz cały szereg ciekawych utworów muzycznych. Początek o godz. 8. m. 30. Poza teatrem biletów nabywać można do godz. 1-jej w biurze „Orbis”, Mickiewicza 11, od godz. zaś 3-jej w kasie Teatru „Reduta”.

Z ekranu.

„Ojciec Sergiusz” w Luxie. W filmie tym francuska wytwórnia zwróciła się do motywów z życia cennej Rosji, opierając się na znanej powieści L. Tolstoj, o tym samym tytule. Scenariusz poza drobnymi zmianami prawie nie odbiega od oryginalnej powieści, tak dalece, że napisy, nawiasem mówiąc zwykłe banały i nudzące widów, są w filmie tym oryginalnymi wyciągami z powieści i to w dobrym polskim tłumaczeniu. Treść powtarzać nie będzie, bo przecież są znane dzieje tego człowieka, pożerałego przez nienasyconą ambicję, który z doskonałego oficera gwardji carskiej stał się młnchem-pokutnikiem, a potem dobrowolnym zastępcem na Sybir.

Rolę tytułową gra doskonale znany aktor rosyjski, pracujący w francuskich wytwórniach Iwan Mozzuchin, który tę rolę obok Lwa Mogołowa zalicza do najlepszych. Sekundują mu dziełnie N. Lisienko i Orlow.

Scena walki duchowej Sergiusza ze swymi dążaniami ziemskimi zasługuje na wyróżnienie. Dobrze jest przedstawiony bal carski.

W scenach plenerowych widać obmyślane operowanie światłem.

Dekoracje i wystawa urządzeń nie szablona.

Na premierze publiczności sporo, ale porządek na sali nie najlepszy. s/.

Potrzebne zarazi Jeden duży lub dwa małe pokoje

(sypialnia i salonik), kulturalnie urządzone w śródmieściu dla samotnego mężczyzny. Wiadomość w redakcji „Kurjera Wileńskiego” od 2-jej do 3-jej po poł. i od 7-jej do 8-jej wieczorem.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

w Wilnie.

— Nagły zgon. Dnia 25 bm. o g. 19 zmarł nagle w mieszkaniu swoim przy ul. Sniegowej 1, 65-letni Hirsz Bron. Dochodzenie ustaliło, iż zmarły od szeregu lat cierpiął na wadę serca, wskutek czego śmierć nastąpiła.

— Kradzieże. Goldberg Szymon, zam. Franciszkańska Nr. 3 zameldował policji, iż Szołak Wiktor, zam. przy ul. Dunajek 18 dopuszczał się systematycznie kradzieży różnych przedmiotów na ogólną sumę 208 zł. z jego składu walizek mieszczącego się przy ul. Niemieckiej 5. Szołaka zatrzymano.

Na prowincji.

— Wyrodne matki. Przez funkcjonariuszy P. P. Poster, Szo, gm. prozorskiej, zostało ujawnione, iż Gurewicz Roza, zam. we wsi Horanie, gm. prozorskiej, w nocy z 4 na 5 bm. popełniła dzieciobójstwo. W czasie dochodzenia Górczyk zeznała, że porodziła dziecko nieważne i wyrzuciła go do krzaków w odległości 150 metr. od wsi Horanie. Trupa zabezpieczono.

— Szydłowska Józefa, mieszk. wsi Rubierz, gm. jasielskiej dnia 7 bm. zamordowała swe nowonarodzone dziecko i zakopła go w chlewie. Przeprowadzone dochod. zostało skierowane do Sędzięgo Słedzego.

— W nocy z 21 na 22 bm. Klemenciewiczówna Felicja, zam. w folw. Elźbietowo, gm. rudominskiej, wrzuciła swe nowonarodzone dziecko do chlewa, gdzie swinie je pożarły. Na skutek zarządzenia Sędzięgo Słedzego Klemenciewiczówna pozostaje na wolności. (f)

— Znowu fałszywe 5 zł. W miasteczku Dołhinowo u Rubin Chai i Pawlicy Józefa zakwestjonowano 2 fałszywe 5 złotych banknoty, które zostały skierowane do ekspertyzy dla zakwalifikowania.

— Pożary. Wskutek wadliwego urządzenia komina, spalił się dach domu mieszkalnego i część sufitu na szkole Kremera Zaimana, zam. w Dołhinowie. Straty wynoszą 1000 zł. Pożar został stłumiony przy pomocy Straży Ogniowej.

— W miasteczku Dziwieniszki, pow. oszmiańskiego, wskutek niewyjaśnionej przyczyny przyczyniła się stodoła ze zbiorami Kukłisa Wincentego. Straty wynoszą 1966 zł.

— Spalił się stóg siana Ciebodana Jana, zam. we wsi Kurbielki, gm. parafijanowskiej pow. dziśnieńskiego. Straty wynoszą 200 zł. Poszkodowany podejrzewa, iż stóg został podpalony przez brata jego.

— Z niewyjaśnionej przyczyny we wsi Małszany, gm. dokszczyckiej spalił się dom mieszkalny i stajnia Sawickiego Grzegorza, oraz dom mieszkalny i dwie stajnie — Sawickiej Elźbiety. Straty wynoszą 8356 zł.

— Kradzież drutu. W okolicy wsi Halinowo, gm. mikotajewskiej został zerwany i skradziony drut telefoniczny na przestrzeni 700 metr. Zachodzi przypuszczenie, że zerwanie tego drutu nastąpiło wskutek działań atmosferycznych.

— Na trakcie Dzisna—Jazno w okolicy maj. Łyszka, gm. mikotajewskiej przez padające drzewo została zerwana linia telefoniczna. Jednocześnie przez nieznaną sprawcę skradziono 150 metr. przewodu telefonicznego.

Z sądów.

Ksiądz prawosławny w roli fałszerza podpisów.

W roku 1919 Nadzieja Kryn, która przez dłuższy czas przebywała w Rosji powróciła do męża zamieszkałego w Polsce w gminie mołczadzkiej. Z początku pożyczki ich układało się szczęśliwie. Z czasem jednak poczęło się coś pomiędzy nimi psuć, aż doszło do tego że

mąż wyrzucił Nadzieję z domu. Nadzieja Kryn otrzymała posadę w urzędzie gminnym. Powodziło się jej dobrze. Myślała jednak ciągle o powrocie do męża. I wtedy zwrócił się do niej prawosławny ksiądz niejaki Wiszniewski, który poradził jej, by napisała prośbę o rozwód, a gdy mąż się o tem dowiedzie, to napewno do niej wróci. Nadzieja Kryn usłuchała ks. Wiszniewskiego. Podanie o rozwód poszło do Konsystorza, a ona sama pojechała z usłużnym księdzem do Baranowicz, gdzie za protekcją księdza miała otrzymać posadę. Co było w Baranowiczach niewiadomo. W każdym razie to nie ulega wątpliwości, że Wiszniewski zostawił Nadzieję Kryn w Baranowiczach na łaskę opatrności. I wtedy naiwnej Nadzieji otworzyły się oczy. Ks. Wiszniewski dążył do rozwodu by, się do niej zbliżyć.

Została bez posady i bez męża, bo otrzymała rozwód.

Sprawą tą zainteresowała się policja. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że konsystorz wydał rozwód na podstawie sfałszowanych przez ks. Wiszniewskiego podpisów dwóch świadków Jana Zdanowicza i Bazylego Sojłina. Wtedy dopiero działalność usłużnego pana ukazała się właściwym światłu. Chciał on przez uzyskanie rozwodu uczynić z Nadziei Kryn biernie narzędzie w swoich rękach.

Nie udało mu się. Sąd Okręgowy bowiem skazał go na 6 miesięcy więzienia, a Sąd Apelacyjny w dniu wczorajszym wyrok ten zatwierdził, zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2 lat. Zdan.

Morderca siostry z miłości dla żony.

Włodzimierz Salej w roku 1922 kołkiem do czyszczenia lnu zamordował swą siostrę. Dla zatarcia śladów potwornej zbrodni trupa zakopał w odległości 200 metrów od chaty, w której mord miał miejsce.

Przez dłuższy czas sąsiedzi nie widzieli siostry Saleja. Myśleli z początku, że gdzieś wyjechała. Gdy jednakże to przeciągło się zbyt długo, zaczęto na ten temat szmyrać w okolicy, tą drogą dowiedziała się o zaginięciu siostry Saleja policja.

Saleja aresztowano. Badany nie wyjawił początkowo potwornej tajemnicy. Wreszcie przyznał się. Zamordował siostrę, bo zagroziła mu żona, że gdy nie usunie swej siostry ona go porzuci i żyć z nim nie będzie. Ponieważ bardzo kochał żonę, zamordował siostrę, Sąd Okręgowy skazał mordercę na bezterminowe ciężkie więzienie.

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokedniu Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny biorąc pod uwagę rzeczowe wywody obrony, która osobę mordercy przedstawiła w świetle typu patologicznego zniósł wyrok Sądu Okręgowego i skazał Saleja na 10 lat ciężkiego więzienia. Zdan.

Dr. D. Zeldowicz

Choroby weneryczne, moczołpociwe, syfilis i skórne. Przyjmuję 9—12 i 5—8.

Kobieta-lekarsz Dr. Z. Zeldowiczowa

Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przym. 12—5 Ul. Mickiewicza 24, m. 4. Telefon Nr. 277.

Kino - Teatr „Helios” Wileńska 32. Dziś premiera. Arcydziało o stawie światowej. Seansy o godz. 4, 6, 8 10 1/4. W sobotę i niedzielę od godz. 2-jej. Dla młodzieży wstęp dozwolony.

Napoleon Mały kapral. Film dziejowy w 12 wielkich aktach; w roli głównej Prawnuk Napoleona Jean Napoleon Michel. Film, który wywołał entuzjazm całego świata.

Kupię rower w stanie używalnym. Zgłoszenia pisemne z podaniem adresu, marki i stanu roweru składać w Administracji „Kur. Wil.” dla J. G. 2028

Wydają się obiady do mowe z 3-ch dań i 1 zł. oraz kolacje. Produkta codziennie świeże. Wielka 15 róg zauł. Szwarcowego 1, m. 2, dawn. „Wilja” 1693-b

Pracownia wójtków damskich, męskich i dziecięcych. Najlepsza wlna. Ceny umiarkowane. Niemiecka 21 — 26, wejście w podwórzu na lewo. a-1658

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Wilnie codziennie „Kurjer Wileński” na miesiąc październik za 4 zł.

„Kurjer Wileński” odbierać będę przez pocztę, proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: miejscowość: ulica nr.:

Kwit pocztowy. zł. gr.

tytułem przedpłaty codziennego „Kurjera Wileńskiego” za miesiąc październik odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

dnia 1926.

podpis urzędnika Uwaga. Wyciąć, wypełnić i oddać w urzędzie Pocztowym.

Po cenach fabrycznych papa dachowa

w najlepszych gatunkach do natychmiastowego nabycia w składzie farb i artykułów elektrotechnicznych „A. SZUR S-wie” Wilno, ul. Niemiecka 11, róg zauł. Sw. Mikołaja 1. 1595

Swoją do swego. Swoją do swiego. Sklep chrześcijański galanterijno-spożywczy i tytułowy Dominik Czesnulewicz w Olkienkach przy ul. Piłsudskiego. 1715

Wanny lano-emalowane pierwszorzędного gatunku, Armatury do wania, wodociągu i kanalizacji, Rury kamionkowe, żeliwne i wodociągowe, Plecyki oszmatowane poleca ze składu, po cenach konkurencyjnych Dom Handlowy Bracia Cholem Wilno, Kwiatowa 5, tel. 3—53 i 9—19. 1734

„WILEŃSKA POMOC SZKOLNA” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkło i porcelanę apteczną. Szkło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7 Ceny i kosztorysy najniższe na żądanie.

Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24—9. Estko. 565

Potrzebna stenografistka zastępczo na przeciąg miesiąca, praca w godzinach wieczorowych. Zgłaszać się do administr. Kur. Wil. w g. 11—12 w poł. 2030

Oficer poszukuje 3 pokojowe ewentualnie 5 pokojowe mieszkanie, w promieniu 2 km. od ul. Jakoba Jasińskiego. Oferty w adm. Kurjera Wileńskiego od g. 9—3. Jagiellońska 3. 2031-1

Wileńska Spółka Handlowa Trocka 1, poleca sery holenderskie i gat. konserwy różnych gat., wędliny, masło i codziennie świeże mleko. 1741-b

Właściciel jadalni i jadłodajni społecznej dawn. Podzamcze, Królewska Nr. 9. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań 1 złoty. Gabinetny. 1498-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

„Optifal” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wileńszczyźnie, walc. B-gia Olkienkicy, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przybiorów. 1691-b

Zakład fryzjerski przy ul. Wielkiej 46. Salon damski i manicur. Hygiena. 1685-b

„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17. b-1236

Właściciel jadalni i jadłodajni Trocka 1, poleca sery holenderskie i gat. konserwy różnych gat., wędliny, masło i codziennie świeże mleko. 1741-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Trocka 1, poleca sery holenderskie i gat. konserwy różnych gat., wędliny, masło i codziennie świeże mleko. 1741-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Właściciel jadalni i jadłodajni Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miejsce w ustępstwie. 2029-b

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?